

# Jaśkiewicz, Leszek

---

## Listy Teodora Herzla do Wiaczesława Plehwego (przyczynek do dziejów ruchu syjonistycznego)

---

Przegląd Historyczny 94/3, 323-333

---

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

LESZEK JAŚKIEWICZ  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

## Listy Teodora Herzla do Wiaczesława Plehwego (przyczynek do dziejów ruchu syjonistycznego)

Przechowywane w moskiewskim Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej listy ideologa i przywódcy ruchu syjonistycznego Teodora Herzla do rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych Wiaczesława Plehwego nie były dotąd publikowane. Dość nikły jest też stopień ich wykorzystania w literaturze naukowej<sup>1</sup>. Nie ulega wszakże wątpliwości, że są one nader interesującym przekazem źródłowym, tak w odniesieniu do dziejów syjonizmu w ogóle, jak i jego rosyjskiego fragmentu w szczególności<sup>2</sup>. Początek tej korespondencji dała wizyta Herzla w Rosji i rozmowy przeprowadzone przez niego w Petersburgu z Plehwem w dniach 28 lipca, 10 i 14 sierpnia 1903. W podróży po Rosji, w trakcie której odwiedził też Wilno, towarzyszył Herzlowi jego bliski współpracownik i przyjaciel zamieszkały w Libawie, Nissan Katzenelsohn. Lider syjonistów spotkał się też z ministrem finansów Siergiejem Wittem i innymi przedstawicielami biurokracji petersburskiej. Dokładny zapis tych rozmów zawarł Herzl w swych „Dziennikach”<sup>3</sup>. Są one nadzwyczaj cennym uzupełnieniem i zarazem komentarzem do jego korespondencji z Plehwem.

---

<sup>1</sup> Zwróciła na to uwagę badaczka rosyjska N. R a c h m a n o w a, *Jewriejskaj wopros w politiki W. K. Plewe*, „Wiestnik Jewriejskiego Uniwersytetu w Moskwie” 1995, nr 1, s. 84–85.

<sup>2</sup> Literatura dotycząca syjonizmu i działalności Herzla jest nader obszerna. Z ważniejszych pozycji wymienić można: J. Z i n e m a n, *Historia syjonizmu (od czasów najdawniejszych do chwili obecnej)*, Warszawa 1946; N. S o k o ł o w, *History of Zionism*, London 1919; A. B ö h m, *Die zionistische Bewegung* t. I–II, Berlin 1921; D. P a s m a n i k, *Sjonizm*, Warszawa 1916; I. M a o r, *Sionistskoje dżiżenije w Rossii*, Ijersalim 1977; A. B e i n, *Theodor Herzl*, New York 1992; E. P o w e l, *The Labyrinth of Exile: A Life of Theodore Herzl*, New York 1989; A. Ł o k s z y n, *Formiowanie polityki. Carskaja administracja i sjonizm w Rossii w konce XIX i naczale XX*, „Wiestnik Jewriejskiego Uniwersytetu w Moskwie” 1992, nr 1, s. 42–56. Interesujących informacji dostarcza polska badaczka Jolanta Ż y n d u l, *Państwo w państwie. Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowo-wschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000 (w szczególności podrozdział pt. *Syjonizm a Gegenwartsarbeit*, s. 18–31; także dane bibliograficzne). Obszerny i szczegółowy biogram Herzla w *Encyclopaedia Judaica* t. VIII, Jerusalem b.r.w., s. 408–442 (także bogata bibliografia życia i działalności Herzla).

<sup>3</sup> W publikacji niniejszej wykorzystane zostało ich amerykańskie wydanie: *The Diaries of Theodor Herzl* (Translated and edited, with an Introduction by Marvin L o w e n t h a l), New York 1962 (spotkania i impresje rosyjskie, s. 388–405), także obszerne noty biograficzne.

Adresat listów Herzla ma w historiografii ustaloną opinię czołowego przedstawiciela reakcyjnego kursu politycznego, którego istotnym elementem był antysemityzm<sup>4</sup>. Obwinia się Plehwego — nie bez podstaw — o tworzenie szowinistycznego klimatu w życiu publicznym Rosji. Jego mentalność przeniknięta była wrogością do postępowej inteligencji, narodowych dążeń emancypacyjnych i — rzecz jasna — rosnącego w siłę ruchu rewolucyjnego. W atmosferze stymulowanego przez władze wielkorosyjskiego nacjonalizmu doszło w dniach 6(19)–8(21) kwietnia 1903 do pogromu ludności żydowskiej w Kiszyniowie<sup>5</sup>. Krwawe te zajścia odbiły się szerokim echem w Europie i na świecie. Polityczną i moralną odpowiedzialnością za nie obciążano głównie Plehwego, jako ministra spraw wewnętrznych.

Tak jak głośna sprawa Alfreda Dreyfusa i rozpętany nią antysemityzm we Francji skłoniły Herzla do zorganizowania ruchu syjonistycznego, tak pogrom kiszyniowski i ciężkie położenie ludności żydowskiej w imperium Romanowów zmusiły go niejako do nawiązania kontaktów z carskimi dygnitarzami. Chodziło o włączenie wielomilionowej społeczności żydowskiej Rosji w plany ruchu syjonistycznego, a zwłaszcza o umożliwienie jej emigracji do przyszłej żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie — wymarzonej Ziemi Izraela (hebr. *Erec Israel*). Jej założenie było zasadniczym celem syjonizmu i przedmiotem uporczywych wysiłków oraz starań dyplomatycznych Herzla. Musiał w nich wykazywać wielki pragmatyzm i cierpliwość, narażając się przez to na krytykę ze strony zarówno lewicowych, jak i ortodoksyjnych kręgów diaspory żydowskiej<sup>6</sup>.

Z politycznego punktu widzenia czas na kontakty z prominentami rosyjskimi (sierpień 1903 r.) był dla Herzla i jego sprawy nader korzystny. Znajdujący się pod pręgierzem międzynarodowej opinii publicznej carat usiłował poprawić swój wizerunek poprzez udzielenie poparcia inicjatywom syjonistów. Jednocześnie emigracja znacznej części żywołu żydowskiego — w przekonaniu Plehwego — miała sprzyjać osłabieniu napięć społecznych i etnicznych, a tym samym zahamowaniu narastającego ruchu rewolucyjnego<sup>7</sup>.

Wszelkie obietnice obwarował Plehwe podstawowym warunkiem, tym mianowicie, że działalność syjonistyczna w Rosji nie może dotyczyć jej wewnętrznych problemów politycznych i społecznych. Przestrzegał też przed nadmiernym rozbudzaniem poczucia narodowego w społeczności żydowskiej. Był Plehwe gotów zaakceptować zasady apolitycznego — by tak rzec „czystego” syjonizmu, przyjęte na I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei w 1897 r.<sup>8</sup> W odpowiedzi na zapewnienia Herzla o niemieszaniu się syjonistów w wewnętrzne sprawy imperium minister — w imieniu cara i rządu — obiecał wstawiennictwo u sułtana tureckiego Abdul-Hamida II, aby ten dał koncesję („czarter”) na żydowską kolonizację Palestyny<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> O antysemityzmie Plehwego i całego systemu państwowego Rosji cf. H.-D. Löwe, *Antisemitismus und reaktionäre Utopie. Russischer Konservatismus im Kampf gegen den Wandel von Staat und Gesellschaft, 1890–1917*, Hamburg 1978 (w szczególności podrozdział pt. *Das Innenministerium unter V. K. Pleve: Feudaler Antikapitalismus und repressive Judenpolitik*); także E. H. Jude, *Plehve: Repression and Reform in Imperial Russia 1902–1904*, Syracuse 1983.

<sup>5</sup> O pogromie kiszyniowskim i jego następstwach vide L. Bazyłow, *Polityka wewnętrzna caratu i ruchy społeczne w Rosji na początku XX wieku*, Warszawa 1966, s. 269–277; E. Feldman, *Plehve and the Kishinev Pogrom in 1903*, 1970.

<sup>6</sup> Cf. J. Ziemann, op. cit., s. 185.

<sup>7</sup> Cf. *The Diaries of Theodor Herzl*, zapis rozmowy z Plehmem z 1(14) sierpnia 1903, s. 399.

<sup>8</sup> Cf. N. Rachmanowa, op. cit., s. 98.

<sup>9</sup> Cf. *The Diaries of Theodor Herzl*, s. 402.

Herzl wyjeżdżał z Rosji pełen nadziei. Wkrótce jednak na VI Kongresie Syjonistycznym w Bazylei (23–28 sierpnia 1903) spotkał się z surową krytyką, m.in. za kontakty z osobą tak skompromitowaną jak Plehwe. Mniej więcej w tym czasie wybuchła sprawa tzw. planu Ugandy. Rząd brytyjski po odrzuceniu projektu osadnictwa żydowskiego na Synaju (tzw. plan El Arish) wysunął propozycję utworzenia autonomicznej, żydowskiej siedziby narodowej we Wschodniej Afryce, na terytorium protektoratu Ugandy<sup>10</sup>. Herzl, który zrazu zaakceptował ten projekt, jako etap przejściowy „w drodze do Syjonu” — napotkał na kongresie bazylejskim gwałtowną opozycję. Oskarżano go o zdradę ideałów syjonizmu. Szczególnie ostro atakowali „plan Ugandy” działacze rosyjscy, m.in. Echieł Czlenow i Menachem Usyszkin<sup>11</sup>. Z wielkim trudem udało się Herzłowi zapobiec rozłamowi.

Nie znamy treści listów Plehwego do Herzla (poza jednym, ogłoszonym za zezwoleniem nadawcy na kongresie i opublikowanym w „Die Welt”)<sup>12</sup>. Można sądzić, że znajdują się one w Centralnym Archiwum Syjonistycznym w Jerozolimie, w zespole Herzla. Z listów tego ostatniego wynika wszelako, że carski minister zadawał mu konkretne pytania dotyczące przebiegu kongresu, postawy delegatów rosyjskich, a także ogólnej reakcji na jego kontakty z rosyjskim rządem. W odpowiedzi Herzl zapewniał Plehwego (nie bez *reservatio mentalis*, jak się wydaje), że rezonans jego spotkania z ministrem był pozytywny, a trudności, jakie pojawiły się w kierowaniu kongresem, zostały przewyżczone w dużej mierze dzięki ogłoszeniu listu Plehwego z obietnicą wsparcia celów ruchu syjonistycznego przez rząd rosyjski. Informował też ministra, że „ani jeden z delegatów rosyjskich nie zaniedbał na kongresie swej moralnej i prawnej powinności i każdy z nich może być uważany za godnego obywatela rosyjskiego”. W listach do ministra wskazywał Herzl na poparcie, jakie okazują jego ruchowi rządy państw europejskich. Próbował Plehwego przekonać, że jedynie skutecznym sposobem nacisku na Wysoką Portę mogłaby być bezpośrednia interwencja cara u sułtana. Mniej autorytatywne zabiegi — dowodził — nie będą przez rząd turecki honorowane.

Plehwe — trzeba to przyznać — dość poważnie podszedł do swoich zobowiązań. W listopadzie 1903 r. — w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych Władimirem Lamsdorffem — został wystosowany sekretny list do rosyjskiego ambasadora w Konstantynopolu, Iwana Zinowiewa<sup>13</sup>. Zawierał on informację o planach ruchu syjonistycznego i poparciu udzielonym mu przez rząd rosyjski. Zalecał też ambasadorowi wstawiennictwo w tej sprawie u rządu tureckiego. Z listu Herzla (4 grudnia 1903) wynika, że Plehwe poinformował go o przedsięwziętych działaniach w liście z 23 listopada tegoż roku. Z odpowiedzi Herzla można wywnioskować, że oczekiwał on bardziej autorytatywnych i energicznych działań niż samo tylko wstawiennictwo ambasadora. Obawiał się, że prośba tego ostatniego „ryzykuje połączeniem się w archiwach Porty z dokumentami innych bezowocnych interwencji”. Próbował nakłonić Plehwego do bardziej zdecydowanych kroków, a zwłaszcza osobistego aktu ze strony rosyjskiego imperatora bądź to w formie specjalnego listu do sułtana bądź w formie prośby o udzielenie Herzłowi audiencji przez tego ostatniego. Pragnąc wzmocnić swój prestiż i pozycję w ruchu syjonistycznym (był już przecież

<sup>10</sup> Ibidem, rozdział dziennika zatytułowany: *The „Uganda” Congress*, s. 406–415, także: J. Z i n e m a n, op. cit., s. 192–194.

<sup>11</sup> Cf. J. Ż y n d u l, op. cit., s. 19.

<sup>12</sup> J. Z i n e m a n, op. cit., s. 186.

<sup>13</sup> Gosudarstwennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracji, f. 586 (Plewe W. K.), op. 1, d. 317, Piśmo ministra inostrannyh dzieł russkomu posłu w Turcji ob okazanii poddierżki sionistam w ustrojstwie kolonii (1903), k. 2–4.

mocno krytykowany, zwłaszcza przez środowisko syjonistów rosyjskich) prosił ministra o zgodę na ogłoszenie jego kolejnego listu (z pominięciem pewnego fragmentu). Jednak zgody takiej — jak wszystko na to wskazuje — nie otrzymał. Zabiegi dyplomaty rosyjskiego w Konstantynopolu nie uzyskały powodzenia. Wysoka Porta nie przejawiała zainteresowania projektem Herzla. Także Mikołaj II nie był skłonny do bezpośredniej interwencji u sułtana<sup>14</sup>. Osłabło też zaangażowanie Plehwego w sprawę. W liście z 4 stycznia 1904 nie krył Herzl swego rozczarowania takim stanem rzeczy. Jego kontakty z Plehmem trwały jeszcze jakiś czas. Nie spowodowały jednak żadnej zmiany w sytuacji. Koncepcja emigracji Żydów rosyjskich do Palestyny umarła wraz ze śmiercią obu jej protagonistów. 3 lipca 1904 zmarł schorowany Herzl, kilka tygodni później zaś 15(28) lipca 1904 — zginął w zamachu terrorystycznym Plehwe.

Listy Herzla do Plehwego napisane zostały po francusku. W tymże języku i zgodnie z ich oryginalną formą i stylistyką podane są do druku. Datował je Herzl — co oczywiście — według „nowego stylu”, czyli kalendarza gregoriańskiego. W treści jednak — ze względu na rosyjskiego adresata — stosował niekiedy datowanie podwójne: w „starym” i „nowym” stylu (różnica 13 dni). We wstępie — w uzasadnionych przypadkach — zaznaczone zostały oba kalendarze: juliański i gregoriański.

\* \* \*

*Gosudarstwennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracji (Moskwa), f. 586 (Plewe W. K.), op. 1, d. 303 — Piśma Giercla T. Plewe W. K. po woprosam ustrojstwa kolonij sjonistow w Palestynie (na francuzskom jazykie), 28 lipca 1903–4 stycznia 1904, listy 2–18, oryginał, rękopis.*

## 1.

Excellence,

la conclusion de l'entretien, que vous m'avez fait l'honneur de m'accorder, pourrait peut-être se formuler de la façon suivante<sup>15</sup>: — Le Gouvernement Imperial Russe ayant l'intention de résoudre la question juive d'une manière humanitaire et répondant tout aux exigences de l'État Russe qu'aux besoins du peuple juif, il a été jugé utile de venir en aide au mouvement sioniste, dont les tendances loyales ont été reconnues.

Le secours du Gouvernement Imperial consisterait

1<sup>o</sup> Dans une intervention efficace auprès de S. M. I. le Sultan. Il s'agirait d'obtenir une Charte de Colonisation pour la Paléistine, à l'exception des lieux saints. Le pays resterait sous la suzeraineté de S. M. I. le Sultan. L'administration se ferait par la Compagnie de Colonisation qui serai fondée avec un capital suffisant par les Sionnistes. Cette Compagnie payerait au Trésor Imperial Ottoman une redevance annuelle à fixer qui tiendrait bien des impôts. La Compagnie recouvrerait cette redevance comme les autres dépenses (travaux public, instruction etc.) par les impôts des colons qu'elle recevrait.

2<sup>o</sup> Le Gouvernement Impérial Russe accorderait à l'émigration une subvention financière, en employant à cet effet certains fonds et taxes de provenance purement juive.

3<sup>o</sup> Le Gouvernement Impérial Russe faciliterait l'organisation loyale des société sionnistes russes d'après le programme de Bâle.

<sup>14</sup> Cf. N. Rachmanowa, op. cit., s. 100, także A. Łokszyn, op. cit., s. 53.

<sup>15</sup> *Ten pierwszy list Plehwego do Herzla, określony w tekście jako „konkluzja spotkania”, podany został (za zgodą ministra) do wiadomości publicznej na VI kongresie syjonistycznym w Bazylei (23–28 sierpnia 1903), a także opublikowany w prasie syjonistycznej, cf. J. Zinemana, op. cit., s. 186–187. Jest to jedyny opublikowany list Plehwego do Herzla.*

Il dépendra de Votre Excellence dans quelle mesure et de quelle façon cela serait livré à la publicité. Notre Congrès de Bâle qui commencera le 10/23 août pourrait être utilisé à cet effet. Cela mettrait une fin en même temps à certaines agitations.

Je soumetts à l'approbation de Votre Excellence ce texte d'une déclaration à faire au Congrès:

„Je suis autorisé de déclarer que Le Gouvernement Impérial Russe a l'intention d'aider le mouvement sionniste. Le Gouvernement Impérial se propose d'intervenir en notre faveur auprès de S. M. I. le Sultan pour l'obtention d'une Charte de Colonisation en Paléστine. En outre, Le Gouvernement Impérial mettra à la disposition de l'émigration conduite par les Sionnistes des sommes puisées dans les impôts juifs. Et pour bien prouver le caractère humanitaire de ces mesures, le Gouvernement Impérial se proposa en même temps d'élargir très prochainement le rayon de l'habitation juive pour ceux qui ne veulent pas émigrer”.

Veillez agréer, Excellence, les expressions de ma haute considération

St. Pétersbourg  
28 juillet 1903

Dr Théodore Herzl  
Hôtel de l'Europe

à Son Excellence Mr de Plehwe  
Secrétaire d'Etat et Ministre de l'Intérieur

2.

Excellence,

qu'il me soit permis avant mon départ d'ajouter encore quelques mots à ce qui a été dit hier.

Tout dépend de l'efficacité de l'intervention auprès de S. M. I. le Sultan. Depuis longtemps il n'y avait pas de moment aussi propice que celui-ci, et qui sait quand des circonstances tellement utilisables se représenteront de nouveau. Le gouvernement ottoman fera actuellement en dehors des satisfactions usuelles tout ce qu'on lui demandera pour être agréable à la Russie. Un désir de Sa Majesté Impérial le Tsar exprimé directement, suffirait, j'en suis convaincu.

Quant à mes humbles efforts qui commencent, la lettre ci-incluse en est une première preuve. Je prie Votre Excellence de la lire, de la faire mettre demain dans une boîte aux lettres par un de vos gens, et d'oublier que j'ai soulevé ce coin de ma correspondance.

Je me propose de travailler à l'oeuvre d'apaisement avec tous les moyens, même avant le Congrès. Je pars demain samedi soir et je compte m'arrêter dimanche entre deux trains à Wilna, pour y faire un discours. On me dit, qu'il y aura là peut-être quelques manifestations hostiles contre moi, mais cela ne m'effraya pas, et c'est justement pour mettre des égarés — s'il y en a — dans la bonne voie, que j'y vais<sup>16</sup>.

Je crois que cela répond aux besoins de la situation, mais tout de même je serais très heureux d'apprendre qu'il n'y a pas d'inconvénient. Je vous prie donc de me faire parvenir à ce sujet un mot encore ce soir, si c'est possible, à cause de mes dispositions de voyage.

Veillez agréer, Excellence, les expressions de ma haute considération et de mon dévouement sincère

Théodore Herzl

Vendredi 1 août 903

à Son Excellence Monsieur  
Monsieur de Plehvé  
Secrétaire d'État et Ministre de l'Intérieur

<sup>16</sup> Herzl starał się nakłonić dość radykalną społeczność żydowską Wileńszczyzny do poparcia jego planów. Cenną miało być wyrzeczenie się wewnątrzrosyjskich postulatów politycznych na rzecz celów syjonizmu. Przeciwno takiemu nastawieniu występował Bund.

## 3.

Alt–Aussee, Steiermark  
10 septembre 1903

Excellence

usant de la permission que vous avez bien voulu m'accorder, de revenir sur la question sionniste après le Congrès de Bâle, j'ai l'honneur d'exposer à Votre Excellence ce qui suit.

La direction du congrès a été plus laborieuse que jamais, l'excitation des esprits étant extraordinaire à la suite d'événements douloureux. Néanmoins j'ai réussi à maintenir l'ordre et à ramener le calme. Il est vrai, que sans la lettre que Votre Excellence avait eu la bonté de me remettre le 12 août jen'aurais pas pu arriver à ce résultat. Mais en publiant la lettre, j'ai eu soin de couper court à toute discussion.

Le moment le plus difficile était celui, où je devais communiquer au congrès l'offre du gouvernement britannique, concernant un territoire en Afrique pour notre colonisation. Comme j'ai en l'honneur de la raconter à Votre Excellence, j'avais sollicité l'aide du gouvernement britannique pour l'obtention de la Palestine Egyptienne (El Arish). Cette demande ayant été repoussée par le gouvernement égyptien, le gouvernement britannique eut la magnanimité de nous offrir un territoire dans l'Afrique Orientale. Cette proposition est contenue dans une lettre de Sir Clement Hill<sup>17</sup> daté du 14 août. À Bâle et au moment où je reçus cette communication, je ne savais pas encore, ce que j'ai appris depuis: que le territoire est insuffisant pour nos besoins. En effet, Sir Harry Johnston, ancien gouverneur et un des meilleurs connaisseurs du pays en question, vient de publier dans les „Times” que seulement 20 pour 100 du territoire offert pourraient être utilisé pour notre colonisation et que d'autres difficultés considérables encore l'obligeaient à se déclarer résolument contre le projet, qui ne comporterait du reste que la colonisation de quelque milliers de familles.

Mais si j'ignorais ces faits au moment du Congrès, je connaissais suffisamment le mouvement sionniste, pour savoir d'avance de quelle façon serait reçu la proposition anglaise. La gratitude était unanime, on était touché aux larmes — mais l'Afrique Orientale n'est pas la Palestine. Après une lutte assez chaude, je ne pus mettre aux voix que la question préalable, c'est à dire l'expédition d'une commission d'exploration — le vote définitif étant réservé à un autre congrès dans un ou deux ans. J'avais la plus grande peine pour emporter ce résultat modeste, car une opposition compacte était même contre la politesse d'une prise en considération du projet anglais, et cette opposition se compose presque exclusivement de sionniste russe. Et dans une réunion privée des sionnistes russe on commençait même déjà de me qualifier de traître! — J'expose les faits en toute franchise, sans aucune finasserie.

Au Congrès il y avait 295 voix pour la prise en considération, et 177 contre. La minorité était presque exclusivement russe. Les quelques russes qui votaient pour la prise en considération le faisaient par attachement personnel à moi et parce qu'il étaient convaincus que je ne donnerais pas le signal du départ pour l'Afrique.

Il en ressorte avec une clarté complète, quelle est la situation. S'il y a des partisans d'une colonisation en Afrique, ils se trouvent dans d'autre pays qu'en Russie. Le phénomène est curieux mais incontestable. J'ai eu l'occasion de connaître là-dessus même les vues de quelques révolutionnaires juifs russes qui vivent à l'étranger. Il me semble qu'ils sont contre Afrique et pour la Palestine. L'explication de cette attitude bizarre — parce que jusqu'à présent ils n'étais ni de près ni de loin sionnistes — pourrait être celle-ci: une émigration vers Afrique n'entraînerait jamais que quelques milliers de prolétaires et ne servirait donc pratiquement à rien. Tandis que si un établissement du peuple juif avait lieu en Palestine, les partis avancés devraient s'empresse de prendre part dans le mouvement pour ne pas arriver tard dans une société nouvelle, où les partis bourgeois, conservateurs et rétrogrades ne manqueraient pas de se précipiter.

<sup>17</sup> *Clement Hill — dyrektor departamentu Afryki w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych.*

Ce congrès a donc mis en lumière l'exactitude de ce que j'avais l'honneur d'exposer à St. Pétersbourg. L'émigration sans retour ne peut être dirigé ailleurs que vers la Paléatine.

De grandes espérances s'attachent maintenant à la promesse gouvernementale contenue dans la lettre de Votre Excellence du 12 août. La déception de cet espoir embrouillerait la situation. Ils ne me croiraient plus, et tout ce que perdrait le sionisme représenté par mes amis et moi, les partis révolutionnaires le gagneraient. La solution salubre dépend donc de l'efficacité de l'intervention promise auprès du gouvernement ottoman. Votre Excellence a eu la bonté de me déclarer au cours de notre dernier entretien, que la lettre du 12 août m'avait été adressée avec le consentement et sur l'ordre de Sa Majesté l'Empereur. Une intervention personnelle et directe de Sa Majesté Impériale auprès de Sa Majesté le Sultan aurait probablement eu effet décisif, d'autant plus que nous voulons offrir des avantages financiers au Trésor ottoman.

Je me figure cette intervention de la façon suivante. Si Sa Majesté l'Empereur de Russie daignait me donner une lettre recommandant notre projet sioniste, je la porterais à Sa Majesté le Sultan qui m'a déjà reçu en audience en 1901. Si en même temps Monsieur l'Ambassadeur de Russie à Constantinople recevait l'instruction de m'aider dans mes démarches, je me rendrais avec beaucoup d'espoir à Constantinople pour les négociations.

La diplomatie française, si amicalement dévouée aux intérêts de la Russie devrait naturellement être disposée en faveur de notre projet. Je crois que Son Excellence le Comte Lamsdorff obtiendrait facilement ce concours, s'il le désirait.

En ce qui concerne l'Allemagne, je crois que de ce côté il n'y aura pas de difficultés. Je viens d'avoir l'honneur de voir au château de Mainau le Grandduc de Bade, et son Altesse Royale m'a fait entrevoir que le gouvernement allemand, sans prendre une initiative dans l'affaire, seconderait volontiers la proposition russe de concéder la Paléatine aux Juifs.

Enfin il n'est pas téméraire d'affirmer que le Cabinet anglais qui vient de nous donner une preuve si magnanime de ses dispositions envers notre peuple malheureux, nous aiderait également dans nos efforts pour la Paléatine.

Il ne dépend donc que de gouvernement de Sa Majesté l'Empereur de Russie que tout cela soit exécuté promptement. Depuis des années j'ai préparé le terrain à Constantinople, et dans les cercles gouvernementaux je compte de nombreux amis de notre cause si avantageuse aux intérêts économiques de la Turquie.

Je le crois possible, d'enlever la solution dans peu de temps, si je suis soutenu vigoureusement. Cela veut dire, que dans quelques mois d'ici l'émigration pourrait commencer.

J'attends humblement les décisions du gouvernement Impérial, en priant Votre Excellence d'agréer les expressions de ma haute considération et de mon dévouement

Th. Herzl

à Son Excellence Monsieur  
Monsieur de Plehvé  
Secrétaire d'État et Ministre de l'Intérieur

St. Pétersbourg

4.

WIEN-WÄHRING  
Haizingergasse 29.  
28 oct. 903

Excellence  
dans la lettre que vous me faites l'honneur de m'adresser en date du 5/8 octobre, vous me demandez des renseignements sur l'attitude des sionistes russes au dernier Congrès de Bâle.



À ma connaissance — et je le dis sur ma foi d'honnête homme — aucun des délégués russes au Congrès n'a manqué à ses devoirs moraux et juric [*sic!*] dignes comme citoyen russe. Si pareil fait m'avait été signalé, je n'aurais pas hésité de provoquer immédiatement une protestation publique et générale de nos adhérents, parceque rien ne serait plus contraire aux intérêts de notre mouvement, surtout après la promesse gouvernementale russe que j'ai été assez heureux de pouvoir publier à Bâle.

Naturellement un endroit comme la maison du Congrès dans un pays comme la Suisse est accessible à tout le monde. C'est le rendezvous de publicistes très distingués et de simples curieux, d'émissaires et de missionnaires de toutes les couleurs et c'est surtout le rendezvous de mes adversaires politiques et personnels. Votre Excellence ne voudra pas rendre responsable ni moi ni notre mouvement des faits, discussions, voir même des écarts de langage qui peuvent se produire dans un milieu tellement international et intersocial. Mais cela ne tire pas à conséquence. Les sionistes ne se laissent pas détourner de leur voie, tant qu'il leur reste l'espoir d'atteindre le but proposé. Votre Excellence, avec sa grande connaissance des affaires et des hommes, saura démêler du reste ce qu'il y a de vrai et de faux dans des rapports parfois intéressés. À des accusations vagues et anonymes on ne peut pas répondre. S'il y a quelque accusation précise, je prie Votre Excellence de me la faire connaître en toute confiance, et je ne crains pas d'avoir à répondre, tellement je suis sûr de la loyauté des vrais sionistes, même de ceux qui me font de l'opposition.

Le fait est que maintenant tout le monde attend avec une grande anxiété le résultat des démarches promises. La forme de l'appui que je me suis permis de soumettre à l'approbation de Votre Excellence, était tirée de mes observations et expériences en Orient. Sa Majesté Impériale le Sultan ne sera guère sensible à une recommandation moins importante. La Sublime Porte est accoutumée de recevoir des recommandations et même des sommations qui ne changent pas le moins du monde l'allure des choses. Ce n'est que sur l'ordre impératif de S. M. I. le Sultan — qui serait invité par son puissant ami, Sa Majesté l'Empereur de Russie, de le donner — que le gouvernement ottoman s'occuperait sérieusement de l'affaire, qui comporte des avantages financiers pour le Trésor Impérial. Néanmoins je ne me permettrai pas d'insister sur la forme de l'intervention, quoique celle proposée par moi soit la seule qui me fasse espérer un résultat. Votre Excellence jugera peut-être bon de me faire venir pour me présenter à Sa Majesté l'Empereur, et après cette audience qui serait signalée à S. M. I. le Sultan, je me rendrais à Constantinople pour négocier.

De toute façon je suis aux ordres de Votre Excellence et j'attends ses décisions. Ce n'est pas pour moi que je suis impatient. La malaise et la misère de nos pauvres gens augmentent de jour en jour. Quel malheur serait s'ils se laissent séduire dans leur désespoir par des idées subversives. D'autre part, il y a le moyen de résoudre toutes les difficultés par l'émigration sans retour — mais l'unique possible est celle dirigée vers Paléστine.

Je prie Votre Excellence d'agrèer les expressions de ma haute considération

Th Herzl

Son Excellence Mr. de Plehvé  
Ministre de l'Intérieur et Secrétaire d'État

5.

WIEN-WÄHRING  
Haizingergasse 29.

Excellence

la lettre que vous m'avez fait l'honneur de m'adresser en date du 23 novembre m'est parvenue.

Je tiens avant tout à vous exprimer ma profonde reconnaissance pour la démarche en faveur du Sionisme à Constantinople, et aussi pour la confiance avec laquelle vous m'écrivez. Il est bien entendu que je ne rendrai pas publique cette lettre sans autorisation.

Mais, alors comment saura-t-on que cette démarche a été faite? Car je dois avouer en toute sincérité que je ne me fais pas trop d'illusions sur l'effet réel de l'intervention dans cette forme, connaissant les moeurs et coutumes de la très habile diplomatie turque.

L'intervention de l'Ambassadeur Russe, si bien intentionné qu'elle soit, risque donc fort de rejoindre dans les archives de la Sublime Porte les documents d'autres interventions infructueuses. À mon humble avis, le seul moyen efficace de faire prendre au sérieux la chose par Sa Majesté Impériale le Sultan aurait été un acte personnel de Sa Majesté l'Empereur de Russie, soit dans une lettre au Sultan, soit dans une audience accordée à moi, que j'aurais été autorisé de publier. Mais tout en mentionnant encore une fois cette idée, je n'ai qu'à m'incliner respectueusement, si elle est écartée.

Mon désir de travailler à l'apaisement des esprits persiste néanmoins, voilà pourquoi je me permets de proposer à Votre Excellence de m'autoriser à publier la lettre du 23 novembre–6 décembre, en supprimant le passage qui m'oblige à la tenir secrète, ou bien de me faire parvenir une lettre publiable.

Par là tout le monde verrait au moins les intentions excellentes du Gouvernement Impérial d'aider à résoudre la malheureuse question juive par la grande mesure humanitaire du Sionnisme, et cela produirait un certain effet dans l'opinion publique universelle, justement en ce moment-ci.

Je prie Votre Excellence d'agréer les expressions de ma haute considération et de mon dévouement

Th. Herzl

11 décembre 1903

à Son Excellence Monsieur  
Monsieur de Plehvé  
Ministre de l'Intérieur et Secrétaire d'État etc. etc.

6.

WIEN-WÄHRING  
Haizingergasse 29.

Excellence  
permettez moi de vous remercier sincèrement d'avoir si bien accueilli mon ami Mr. Katzenelsohn<sup>18</sup>. Il m'a rendu compte de ses entretiens avec Votre Excellence, et j'ai bien retrouvé là toute la bienveillance dont vous m'honorez.

Mr. Katzenelsohn m'écrit que Votre Excellence s'étonne de ce que je ne sois pas parti déjà pour Constantinople. Je ne peux pas y aller sans être invité par le Sultan, puisque trois fois je n'y suis allé que sur son invitation. J'aurais l'air de vouloir m'imposer, et cela gênerait l'affaire dès le début. Non, je dois attendre, et j'attends sans grandes espérances, tout en étant infiniment reconnaissant pour toute la peine que Votre Excellence s'est donnée dans cette direction. J'ai seulement demandé hier à Son Excellence Mr. Sinoview par lettre, s'il a déjà fait le démarche en notre faveur, en me réclamant de la communication très confidentielle de Votre Excellence. J'ai en soin de lui faire parvenir cette lettre par un homme de confiance.

Je tien encore à remercier Votre Excellence pour assistance promise dans l'affaire de la succursale russe de notre Banque Coloniale Juive. Cette succursale doit être en effet l'instrument financier de l'émigration, et si nous obtenons le territoire, l'instrument de l'émigration doit être tout-prêt. En

<sup>18</sup> *Po wyjeździe Herzla z Rosji kontakty osobiste z Plehwem utrzymywał jego zaufany współpracownik, dr Nisan Katzenelsohn, jedna z najwybitniejszych postaci ruchu syjonistycznego. W 1906 r. był posłem do II Dumi Państwowej z ramienia partii „kadetów”; jego biogram w Encyklopaedia Judaica t. X, Jerusalem b.r.w., s. 834.*

même temps les membre de conseil d'administration de cette succursale peuvent servir comme représentants de notre mouvement, sans qu'il soit nécessaire des status politiques compliqués. Il va sans dire que les statuts de la succursale seront de tous points conformes aux lois et usages russes.

Comme représentants j'ai l'honneur de proposer<sup>19</sup>:

le Dr N. Katzenelsohn de Libau  
le dr M. Mandelstamm de Kieff  
Mr. Jasinowski avocat à Varsovie  
Mr. L. Schalit, commerçant à Ryga  
Mr Ben Jacob, commerçant à Vilna  
Mr. Louis Loewy, ingénieur à Koursk  
Mr. Reiness, rabbin à Lidda

Ce dernier représente l'élément orthodoxe. Tous sont d'honnêtes gens et méritent une confiance absolue. Si toutefois je nomme l'un d'eux particulièrement, c'est qu'il a été dernièrement l'objet d'attaques dans les journaux. C'est le Dr. Mandelstamm, le meilleur des hommes, un coeur d'or, probe, désintéressé, calme. C'est un savant, déjà âgé, et nous le vénérons tous.

Votre Excellence acceptera ou rejettera les membres proposés à sa convenance. Une fois agréés, je les prierai de se rendre à St. Pétersbourg et de solliciter de Votre Excellence une audience collective pour soumettre la demande d'autorisation de la succursale.

Qu'il me soit permis encore d'attirer l'attention de Votre Excellence sur une nouvelle évidemment controuvée mais qui fait maintenant le tour de la presse européenne. On fait circuler de bruit qu'il y aura de nouveaux massacres à Kisheneff à l'occasion des fêtes russes de Noël. Pour moi, c'est une invention abominable, mais je crois devoir vous en sortir, puisque je connais maintenat vos vues si humanitaires.

Veillez croire, Excellence, en ma haute considération et ma reconnaissance sincère

Th. Herzl

27 décembre 1903

à Son Excellence Monsieur  
Monsieur de Plehvé  
Ministre de l'Intérieur et Secrétaire d'État etc. etc.

7.

WIEN-WÄHRING  
Haizingergasse 29.  
4 janvier 1904

Excellence

j'ai l'honneur de vous soumettre les renseignements que j'ai obtenus à Constantinople.

L'homme de confiance que j'avais chargé de remettre ma lettre à Son Excellence Mr. Zinoviev<sup>20</sup>, l'Ambassadeur Russe, a reçu cette réponse: „On m'a écrit là-dessus de St. Pétersbourg, mais jusque'à présent je n'ai encore rien fait, et il ne sera pas facile de faire quelque chose”.

<sup>19</sup> *Spośród wymienionych w tekście przedstawicieli do rosyjskiej ekspozytury Żydowskiego Banku Kolonialnego oprócz Katzenelsohna bardziej znanymi osobistościami byli: Max Emmanuel Mandelstamm — entuzjasta „planu Uganda”, Encyklopedia Judaica t. XI, Jerusalem b.r.w., s. 870; Izrael Izidor Jasinowski — znany adwokat warszawski, czołowy aktywista ruchu syjonistycznego w Królestwie Polskim, ibidem, t. IX, s. 1290; najbardziej kontrowersyjną osobą był rabin Izaak Jakob Reines — przywódca ortodoksyjnego skrzydła ruchu syjonistycznego „Mizra-chi”, ibidem, t. XIV, s. 58–59.*

<sup>20</sup> *Iwan Zinowiew, ambasador Rosji przy rządzie tureckim.*

Dans ces circonstances, et malgré toute ma bonne volonté, je ne peux donc rien faire pour l'émigration, et la situation des juifs restera aussi triste et pénible qu'elle l'a été jusque'ici.

La réponse de S. E. Mr. Zinoviev prouve du reste l'exactitude des considérations que je me suis permis de soumettre à Votre Excellence. Une démarche ordinaire auprès de la Sublime Porte présente si peu de chances que l'Ambassadeur n'a même pas voulu l'entreprendre.

Je prie Votre Excellence de bien vouloir agréer les expressions de ma haute considération et de mon dévouement

Th. Herzl

à Son Excellence Monsieur  
Monsieur de Plehvé  
Ministre de l'Intérieur et Secrétaire d'État etc. etc.

**Hanna Geremek — An Unknown Wartime Diary of Tadeusz Zieliński. A Contribution to a Biography**

A discussion of the contents of a diary kept by Tadeusz Zieliński, professor of classical philology, from November 1939 to his death in May 1945. The diary comprises an essential source for becoming acquainted with the daily life of its author and his surrounding. Today, it is kept in the Archive of the Russian Academy of Sciences in St. Petersburg.

## MATERIAL

**Leszek Jaśkiewicz — The Letters of Theodor Herzl to Viacheslav Plehve (A Contribution to the History of the Zionist Movement)**

An edition of seven heretofore unpublished letters by Theodor Herzl to the Russian Minister of the Interior from 28 July 1903 to 4 January 1904. The correspondence includes Herzl's proposal that in his contacts with the Turkish sultan the Russian Tsar personally support the conception of a Jewish settlement in Palestine; it also contains postulates of assistance to be rendered by the Russian authorities towards Jews emigrating from that country as well as assurances of the loyalty of the Russian Zionists towards the Russian state.

## DISCUSSION

**Elżbieta Kowalczyk — Liw. From the History of Yet Another Archaeological Myth  
(in Connection with an Article by Wojciech Wróblewski)**

## REVIEWS

## CONTENTS